



# ECHA KRAJOWE NADZWYCZAJNA SESJA SEJMU W WIRZE STOLICY.

AGITACJA PRZEDWYBORCZA

Za miesiąc odbędą się wybory do gminy żydowskiej Wielkie z tego powodu podnieć nie, kampania już rozpoczęta.

Leo Żółtek, największy potentat stolicy w dziale przewozowym — posiada zgórą sto wozów i platform z zaprzęgami — próbował już przed paru laty zostać członkiem rady miejskiej. Wszystkie jego wozy jeździły z transparentami on sam, na grubej, brabanckiej kobyłe w towarzystwie trzech, cwałował po Pradze — mimo tak efektownej reklamy, przepadł smrotnie.

Nie zniechęcił się jednak do pracy społecznej i postanowił przynajmniej teraz zająć się w gminie. Wystawił własną listę i wieczorami, po pracy, zamachem konisną ob wrzą po całej Warszawie zachęcające plakaty z olbrzymimi literami: Leo Żółtek!!!

Gróznym konkurentem króla furmanów, a pferiches Ford, jak go przeważnie Żydzi, stał się nagle mało znany dotychczas Salomon Adelfang.

Zwołał on wiec na rynku i oznajmił zaraz na wstępie, że potrzebuje 100 podpisów, celem uprawnienia swej listy. Kto podpisał, będzie mógł wziąć udział w Kościele na wielką skalę. Następnie zaczął wyliczać swój program polityczny. Słuchacze wnet mu przerwali:

— Do luftu z programem. Ty lepiej dokładniej powiedz, jaka będzie kobja.

— O głupcy! Lepsza niż u Cadyka z Kalwarji. Leszcz faszerowany z ikra, ozór peklowany, cymes z kiszka, kugel placycy.

— Ale z rodzynkami!

— Rozumie się. Dalej lejkać miodowy i kinybald z szceptalami.

— Hip, hip, hurra, wrzasnęli rozentuzjowani słuchacze, gdzie Żółtkowi do Tobie.

Ceremonia podpiswania posła piornem, poczem wszyscy udali się do składu drzewa Adelfanga, gdzie istotnie ucza była już zastawiona. Czciogodny Salomon nie zbujat. Takiej kobjy nikt nie pamięta!

Przedpiał Zółte — orzekł wyszczy. Cały kałaf żałuje, że nie był w ten piękny dzień na rynku. Taka kobjokazja przepada.

## KICHAJĄCY CELNICY

Już w czasach biblijnych celnicy cieszyli się zasłużoną niepopularnością. Antypatyczni ludzie. Całe ich zajęcie, to szczykowanie bliźnich.

Tęteż jakie nie było zadowolenie pententów na warszawskiej komorze celnej, gdy wczoraj wszyscy zniecierpliwieni pracownicy jej kichac w najlepsze. Od woznego do naczelnika, każdy kichał. Nikt już nie zyczyl: — sto lat w kryminalu! ani: — do zgonu! małżeństwa, bo nie było czasu. Po paru godzinach urzędnicy mieli zasadowane nosy, uszy i oczy. Łzy lały się ciurkiem.

Powstały różne domysły. Sądzono nawet, że to złośnicy kawal kóreogós z deklaratorów. wezwano policję i doktora.

Otwieranie okien nie pomogło. Policjanci również zaczęli kichac. Doktor kszuscząc się laził i szukał tajemniczej przyczyny. Wreszcie znalazł. Z nieszczerze zapkniętej skrzyni dobywał się proszek o lotności podobny do talku. Proszek ten, służy do konserwacji opon samochodowych.

Czempredziej wyniesiono skrzynie, wiadomościom jej właściciela, by zabrał sobie kłopotliwy ładunek. Powoli kichanina ustała.

## Zjazd delegatów Stow. Młodzieży Polskiej

(KAP) W dniu 9 i 10 maja rb. odbędzie się w Poznaniu w sali Domu Zmieszniczego przy ul. Fr. Ratajcza-kara dorocznym 14-ty zjazd związkowy delegatów Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Przewidywany jest przyjazd około tysiąca delegatów z 470 stowarzyszeń należących do Związku Młodzieży Polskiej, oraz licznych gości, którzy żywo interesują się sprawą wychowania młodzieży.

Zjazd delegatów przyczynił się nie wątpliwie do dalszego pomyślnego rozwoju największej organizacji młodzieżowej, jaką jest Związek Młodzieży Polskiej.

Podobnie Modzelewska jest za zdrowa, za radosna, zamala zblaznowana, aby wiedziała chwila, co robić. Modzelewska ma olbrzymią intuicję. Czasem jedzie po doskonałej stronie. Nagle przychodzi zwrotnica. Modzelewska nie jest jeszcze zgnębiona w świecie kokainy. Jestem przekonany, że czytając Jana Cocteau, „opium” przeleci swobodnie ponad ten wstępkim, co się nazywa „une pipe suiff”. Stąd krzyczy niepotrzebnie, tam, gdzie krzyć nie można. Wogóle to krzyczenie polskie zdrowe, czyni ze sztuki Verneuilu sar macki dziwoląg. Zabawne są te sztuki paryskie w warszawskich piżamach z nerkami, pani Dulskiej. Przez to nie chce nic więcej nadto powiedzieć, że bytoby raz dobrze.

aby Warszawa się zorientowała w tem co Polsce jest potrzebne.

Nie sądzę, abymy zyskiwali, ogłą dając pana Lambertiera.

Szkoda mobilizować Muzy, jeśli z wolu ma być mucha, to jest przekrót pscyjalityczny. Nie mogą inaczey zakończyć, jak owa rasowa paryżanka, która w Warszawie oglądała Verneuilu, i swój sąd nad Zermena w świetne zdanie ujęła: „Rien n'a manqué à Madame Modzelewska sauf d'être malade”. Co się po polsku czyta: „brakowało pani Modzelewskiej chyba tego, że była za zdrowa”.

Mieczysław Limanowski.

## PROJEKT USTAWY W SPRAWIE KOLEI N. HERBY—GDYNIA PRZYJĘTY

si się odbył nad nim dyskusja, która da możliwość wyłożenia przemówień.

Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów został postawiony na porządku dziennym specjalnie zwołanego posiedzenia Sejmu dnia 25 bm. o godzinie 10 rano. Wniosek uzasadniać ma jeden z czołowych mówców opozycyjnych, a wreszcie mówca klubu BB.

Do dyskusji nastąpi głosowanie i wniosek będzie większością głosów klubu BB odrzucony, co już dziś oczywiście przewidzieć można. W uzasadnieniu swojego wniosku o wyrażenie wotum nieufności rządowi Klub Narodowy stwierdza, że przez wprowadzenie ograniczenia sesji nadzwyczajnej Sejmu jedynie do zatwierdzenia umowy pożyczkowej zlanawy został przez władzę wykonawczą art 25 konstytucji, a wobec tego, że za działalnosc Prezidenta Rzeczypospolitej odpowiedzialny jest rząd, wniosek kieruje się przeciwko Radzie Ministrów.

Przewodniczący Rady Ministrów, wnosząc o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

## PROJEKT USTAWY W SPRAWIE KOLEI N. HERBY—GDYNIA PRZYJĘTY

si się odbył nad nim dyskusja, która da możliwość wyłożenia przemówień.

Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów został postawiony na porządku dziennym specjalnie zwołanego posiedzenia Sejmu dnia 25 bm. o godzinie 10 rano. Wniosek uzasadniać ma jeden z czołowych mówców opozycyjnych, a wreszcie mówca klubu BB.

Do dyskusji nastąpi głosowanie i wniosek będzie większością głosów klubu BB odrzucony, co już dziś oczywiście przewidzieć można. W uzasadnieniu swojego wniosku o wyrażenie wotum nieufności rządowi Klub Narodowy stwierdza, że przez wprowadzenie ograniczenia sesji nadzwyczajnej Sejmu jedynie do zatwierdzenia umowy pożyczkowej zlanawy został przez władzę wykonawczą art 25 konstytucji, a wobec tego, że za działalnosc Prezidenta Rzeczypospolitej odpowiedzialny jest rząd, wniosek kieruje się przeciwko Radzie Ministrów.

Przewodniczący Rady Ministrów, wnosząc o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o wotum nieufności marszałka Sejmu pod głosowanie bez dyskusji. Wniosek oczywiście upadł, gdyż przeciwko niemu głosował klub BB i w ten sposób cała demonstracja lewicy okazała się najzupełniej bezowocna. Trwała zresztą dokładnie trzy minuty, jeżeli już wliczyć w ten czas manifestacyjne opuszczanie sali przez PPS w chwili, gdy księć Czetwertyński ogłosił, że wniosek przeciwko dr. Świtalskiemu skierowany, upadł i wejście PPS na salę z powrotem, kiedy przy stepiano do obrad nad ustawą pożyczkową.

Klub Narodowy poprowadził akcję daleko lepiej. Natychmiast pod odrzuceniu wniosku lewicy o wotum nieufności dla dr. Świtalskiego zgłoszono ze strony prawicy wniosek, żądający na mocy art. 58 konstytucji, ustąpienia Rady Ministrów. Forma i treść tego wniosku nadaje się daleko lepiej do manifestacji, o którą przecież tylko chodzi opozycji. Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów, musi być motywowany i mu-

niem o wotum nieufności dla marszałka Sejmu jest niedopuszczalna. Wniosek może być postawiony i przegłosowany. Nie może.

Dzisiaj też już na wstępie posiedzenia marszałek dr. Świtalski złożył przewodniczący w ręce wicemarszałka księcia Czetwertyńskiego (Klub Narodowy) i ten postawił wniosek o w

# Echa morderstw na tle porachunków osobistych

## ZAGADKA MORDERSTWA NA OSO- BIE KISIELA NIE WYSWIETLONA

Niemalą sensację wywołał swego czasu zabójstwo popełnione w różnych czasach i przez różnych osobników, a jednak jak twierdzi zgodna opinia publiczna, mające ścisły związek.

Wczoraj obywateli sprawy rozpoznawane były przez Sąd Okręgowy, któremu przewodniczył sędzia Okulicz.

### „MISZKA GREK” UNIEWINIONY

Michał Zygnoł, znany w Wilnie pod pseudonimem „Miszka Grek” zawodowy złodziej, karany kilkakrotnie odpowiadał przed sądem za zabójstwo Władysława Kisielego. Jak wynika z aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco.

Wczoraj 23. I. 1930 między osk. Zygnołem, a niejakim Kisielem powstała sprzeczka, a następnie bójka, zlikwidowana przez kolegów powasmonych.

Po pewnym czasie Kisieleś udał się ze swym serdecznym przyjacielem Świełłińskim (Lisawie) do knajpy gdzie upili się dokumentnie.

Około godziny dziesiątej do sprzedającej w kiosku z papierosami na rogu ul. Bakszta H. Sienkiewiczówny przyszedł przyjaciel jej Kisieleś i prosząc ją o zapalenie papierosa, że sam odprowadzi Kisielego. Sienkiewiczówna widziała jak wszyscy oni, wraz z Kisielesem, poszli w kierunku ul. Niemieckiej.

Tegoż dnia w nocy policja zaalarmowana została wiadomością, że na ul. Węglowej leży, jakiś mężczyzna, nie dający oznak życia.

Przewieziono go do Pogotowia Ratunkowego.

Był to Kisieleś. Okazało się, że ma on trzy ciężkie klute razy. Chory odczekał na chwilę przytomność i złożył pod przysięgą zeznanie, z którego wynika, że nie zdaje on sobie sprawy z tego kto go poranił. Z krótkiej rozmowy z chorym wynioskować można było, że nie chce on ujawnić sprawy zamachu.

Kisieleś zmarł, a Urząd Śledczy prowadzący dochodzenie aresztował Zygnoła poszukawo jego o dokonanie zamachu. Przy rewizji ujawniono na kożusku jego krwawą plamę.

Zygnoł nie przyznał się do winy, a na rozprawie sądowej przy pomocy kilku świadków udowodnił sądowi, że po awanturze z Kisielesem, wrócił do domu i więcej w tym dniu z domu nie wychodził.

Zeznania innych świadków wypadły czynie.

Sienkiewiczówna oświadczyła wreszcie, że Zygnoła nie było między trzema tajemniczymi panami, którzy „odprowadzili” Kisielego, natomiast badający ją w komisariacie prokuratorskim twierdził, że wskazała ona podczas pierwszego badania na Zygnoła.

### „KRÓL WIĘZIENIA” OSKARZA

Następnie zeznawało kilku świadków więziennych.

Zeznania ich nie wniosły do sprawy konkrętnego materiału dowodowego natomiast mogły każdego przekonać iż porachunki osob. w światku przestępczym nie kończą się z chwilą zamknięcia tego, czy innego z zainteresowanych o więzieniu gdyż nawet i wów czas powasmonione strony starają się „wkoopić” przeciwników.

Świadek Jan Kwiatkowski odsiadujący karę ciężkiego więzienia za morderstwo, czło wiek o twardy zbroja, oświadczył sądowi, że dowiedział się o udziale Zygnoła w morderstwie Kisielego od kompanów z celi więziennej jednak w obawie przed tzw. dinitofra (sąd ziemski skazujący na śmierć „niedyskretnych” kompanów) nie może ujawnić ich nazwisk.

Sąd nie przydał znaczenia temu zeznaniu biorąc pod uwagę, że w sprawie oskarż. Zygnoł był filarem oskarżenia w sprawie przeciwko Kwiatkowskiemu.

Następni dwaj świadkowie - więźniowie:

Chaim Lewinson i Wł. Grabowski zeznali, że w czasie, kiedy zamordowano Kisielego „re welał” Kwiatkowski był już w więzieniu. Mówiąc o Kwiatkowskim Św. Lewinson (odsia dując karę, jak sam oświadczył, za... „sto sunki robotnicze”, jest to zabójstwo na mocy wyroku dinitofry) nazywa go „Królem więzie ni”.

Wobec braku konkretnych dowodów winy oskarżonego sąd po wysłuchaniu przemówie Stron uwzględnił prośbę obrońcy — meo. Petrusiewicz i wyznosił wyrok uniewini niący.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

### ST. KRAWCZUN SKAZANY NA 4 L.

Nie zdążyły jeszcze przebrzmieć echa morderstwa na ul. Węglowej jak już zaalarmo wano policję o nowym.

Na ten raz ofiarą zamachu padł M. Świe łński, przyjaciel zamordowanego uprzednio Kisielego, a zabójcą Stanisław Krawczun.

W okolicy ratusza Krawczun spacerują cy w towarzystwie J. Tokkacza zauważył Świełłńskiego. Po krótkiej wymianie ostrych słów Tokkacz uderzył Świełłńskiego w twarz, a w chwilę potem Krawczun błyska wiełnym ruchem zatopił noż w szyi Świełłńskiego. Krwotok złył spowolodał śmierć.

Krawczun aresztowano. Badany przyznał się do zadania ciosu, odparując zarzut, że działał on z zemsty za odmowę Świełłńskiego ratowania „Miszki Greka” poszako wanego o zabójstwo Kisielego. To samo zezna nął przed Sądem.

W rezultacie sąd uniewinnił Krawczuna z zarzutu zabójstwa lecz skazał za zadanie b. ciężkiego uszkodzenia ciała na cztery la- ta więzienia zamieniając mu poprawy.

Obrońcą Krawczuna wnosili meo. Engiel. Oskarżał w obu sprawach podprokurator Rabcewsk.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

W ten sposób zakończyła się sprawa ab sorbująca mocno sferę, w której oskarzo ny „Miszka Grek” cieszył się wielką popular nością, sprawą odraczaną kilkakrotnie dla różnych powodów i nadal tajemnicza.

## T-wo Przyjaciół Uniw. Biblioteki Publicznej w Wilnie

Założone w r. 1924 z inicjatywy p. rektora USB, prof. Alfonsa Parczewskiego, Towarzystwo Przyjaciół Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie ma na celu opiekę nad instytucją, której kulturalny wpływ zasięgiem swym obejmuje cały kraj. Biblioteka Uniwersytecka jest bowiem jednocześnie biblioteka regionalna, gromadząca w swych zasobach prócz książek, rękopisów, rycin, map i wogóle wszelkich wytworów drukowanych, bezpośrednio niezbędnych dla potrzeb naukowych Uniwersytetu, także materiały do tyczące historii, sztuki, literatury, prawa, przyrody, etnologii i t. d. ziem dawnego W. Ks. Litewskiego.

W długim okresie niewoli, rząd rosyjski, usiłując zniszczyć polskość w tym kraju, rozumiał wartość propagandową takiej placówki kulturalnej, jaką była ówczesna Biblioteka Publiczna i dbał przedewszystkiem o rusyfikatorską linię jej rozwoju. W tym samym kierunku działało i szczerpie społeczeństwo rosyjskie w Wilnie, składające w darze Bibliotece cenne wydawnictwa i całe zbiory książek rosyjskich.

Obecnie więc, chcąc odzyskać charakter właściwy potrzebom kulturalnym kraju, należy szczególny nacisk kłaść na uzupełnienie dotkliwych w tym zakresie braków. Szczepnie stosunkowo dotacje rządowe na zakupy książek z konieczności idą przedewszystkiem na zaspokojenie potrzeb profesorów i studentów Wyższej Uczelni Wileńskiej; zabiegaj zaś dyrekcji biblio teki, idące w kierunku podniesienia wartości Biblioteki, jako ośrodka regionalnej kultury, popiera i rozwija powołane do życia Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Publicznej w Wilnie, idąc w ślady miast: Krakowa, Lwowa, i Poznania, gdzie podobne towarzystwa istnieją i owocnie działają.

Na czele Towarzystwa stoi obecnie wybitny bibliofil wileński hr. Marjan Plater, członkami zarządu są: prof. St. Kościłkowski, p. rejent Jan Klott, p. prof. Fr. Bossowski, ks. prałat Sawicki; oprócz tego według statutu Towarzystwa wchodzi do zarządu jako przedstawiciele instytucji J. M. P. rektor USB i dyrektor Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej.

Towarzystwo skupia szereg wybitnych i zasłużonych na polu naukowym osób z elity umysłowej miejscowego społeczeństwa i w ciągu 5 lat swego istnienia przychodziło Bibliotece z wydatną pomocą, ofiarującą przez swych członków szereg cennych dzieł i wydawnictw, względnie zakupując je ze swych funduszy, oraz przyczyniając się do publikacji wydawnictw Biblioteki.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywanej się zmiany w zarządzie Biblioteki, działalność Towarzystwa chwilowo osłabła, obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zainicjowana dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju, jego centrum zbiorów kulturalnych.

S. P.

## STANISŁAW BŁAŻEWICZ

Inżynier Drogi i Komunikacji, Obywatel m. Wilna  
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 24 kwietnia 1931 r., w wieku lat 80

Ekspozycja z domu żałoby przy ul. Antokolskiej Nr. 8 do Kościoła Św. Piotra i Pawła na Antokolu odbędzie się o godz. 7-jej wieczorem dn. 26 kwietnia w niedzielę.

Nabrzeż-two żalobne odbędzie się w tymże Kościele dn. 27 kwietnia o godz. 9 rano, poczem nastąpi w prowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na Cmentarz Antokolski przy Kościele Św. Piotra i Pawła.

O smutnych tych obrzędach powiadają krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrzebani

**ZONA I RODZINA**

## Kara śmierci za zamordowanie kobiety

**STRAŻAK MORDUJE NARZECZONĄ ABY SIĘ JEJ POZBYĆ**

W czerwcu ub. roku znaleziono w lesie przy szosie Wilno - Niemczyn zwłoki młodej kobiety.

Ustalono, że zgon nastąpił wskutek rany postrzałowej w głowę.

Długo prowadzone dochodzenie zanim ustalono, że zamordowaną jest Marja Rotkiewiczówna od czterech lat żyjąca w konkubinacie z szeregowym miejskiej straży ogniowej Konstantym Rojko.

Naprowadzili na ten ślad przyjaciółka zamordowanej, która zaniepokojona długą nieobecnością zamordowanej złożyła policji oświadczenie.

Okazało się, że zamordowana miała wyjechać do rodziców „narzeczonego” aby wziąć ślub.

Rojkę aresztowano.

W trakcie dalszego dochodzenia ustalono dalsze, nie mniej rewelacyjne szczegóły.

Rotkiewiczówna miała maleńkie dziecko. Pewnego dnia, kiedy w mieszkaniu pozostał tylko ojciec dziecka — Rojko, maleństwo zmarło. Ponieważ poźycie Rotkiewiczówny i Rojko było coraz gorzej zropaczona matka powzięła podejrzenie, że dziecko zostało zamordowane i po pewnym czasie dała znać policji. Ekshumacja zwłok nie dała rezultatu gdyż ciało było już w stanie rozkładu. W międzyczasie sędzinek Rojki do swej konkubiny zmienił się wyraźnie. Oświadczył jej gotowość zawarcia ślubu i w tym celu właśnie miał wyjechać.

Jaki był dalszy ciąg jego niecnych zamiarów nie trudno odgadnąć.

Za miastem skręcił do lasu, zamordował bezbronną, zabrał rzeczy i wrócił do Wilna. Część rzeczy i rewolwer został w strachu w straży, resztę zawiózł do domu rodzicielskiego i oddał krewnym.

Aresztowany nie przyznał się do winy zarówno jak i podczas toczącego się wczoraj procesu.

Nie przyznał się, nie odpowiadał na pytania zadawane mu przez Sąd, a tylko plótł coś bez sensu. Zresztą nie potrzebował się przyznawać gdyż materiały dowodowe zebrane w tej sprawie mówiły sam za siebie.

Sąd, któremu przewodniczył sędzia Okulicz, po wysłuchaniu przemówienia podprokuratora Rabcewskiego i obrońcy adv. Sienkiewiczówny udzielił na naradę poczem wyniósł wyrok skazujący Rojkę na karę śmierci przez powieszenie.

Oskarżony przyjął wyrok spokojnie.

tego autora, ukaże się po raz ostatni w sezo- nie.

— Występy J. Kurmakowicza w teatrze na Pohulance. Zapowiedziane na poniedziałek 27 bm. występy ulubienca publiczności warszawskiej i wileńskiej, Jana Kurmakowicza wywołały w Wilnie żywe zainteresowanie.

J. Kurmakowicz wystąpi w świetnej komedji W. Rapańskiego „W czepku urodzony”, będącej dowcipną satyrą na jednego z najwybitniejszych śpiewaków polskich.

— Cenny miejsc. zwłok, bilety ulgowe i kre dytowane ważne.

— Jubileusz Dyr. A. Zelwerowicza. We wtorek dnia 5 maja br. odbędzie się w teatrze na Pohulance obchód 30-letnia pracy artystycznej dyr. A. Zelwerowicza, na który wyznaczono najnowszą komedję Franciszka Molnara „Wzróżka i adwokat”. Protektorat nad obchodem objeli: Prezes Rady Ministrów Walery Stawek, Marszałek Sejmu dr. Kazimierz Świątlicki, Marszałek Senatu Władysław Raczyński, Minister WR i OP Sławomir Czernicki, oraz Minister Przemysłu i Handlu Aleksander Prystor.

Za względu na zapowiedziany liczny zjazd gości pozamięskowych dyrekcja teatru prosi osoby, pragnące być obecne na przedstawieniu jubileuszowym o wrzesień- szej zamawianie miejsc (osobiscie lub telef.) w administracji teatrów, W. Pohulanka 11, telefon 9-45.

**CO GRAJĄ W KINACH?**

Heljos — Na Zachodzie bez zmian.  
Hollywood — Na Zachodzie bez zmian.  
Casino — Pięsnierz gór.  
Pan — Indyjski grobowiec  
Światowid — Diana  
Stylowy — Jakichś drzwi  
Lutx — Diablica z Trypolisu.  
Kino Miejskie — Romans kadeta.  
Ignisko — Niewolnica miłości.

**WYPADKI I KRADZIEŻE**

— Wypadki w ciągu doby. Od dn. 24 bm zanotowano wypadków 28, w tem kradzieży 6, opilstwa i zakłócenia porządku publicznego 5, przekroczeń administracyjnych 10.

— Katastrofa samochodowa. Szofer Dąbrowski Stanisław (Nowogrodzka 124) prowadząc auto asenizacyjne po ul. Kalwaryjskiej w kierunku Bofupia wskutek nieostrożnej jazdy wprowadził auto do rowu, które przewróciło się, przyniatiając jego pomocnika Miłkowskiego Bronisława (Nowogrodzka 99). Witkowski (Nowogrodzka 124) prowadząc auto asenizacyjne po ul. Kalwaryjskiej w kierunku Bofupia wskutek nieostrożnej jazdy wprowadził auto do rowu, które przewróciło się, przyniatiając jego pomocnika Miłkowskiego Bronisława (Nowogrodzka 99). Witkowski (Nowogrodzka 124) prowadząc auto asenizacyjne po ul. Kalwaryjskiej w kierunku Bofupia wskutek nieostrożnej jazdy wprowadził auto do rowu, które przewróciło się, przyniatiając jego pomocnika Miłkowskiego Bronisława (Nowogrodzka 99).

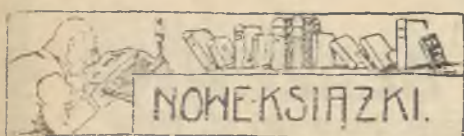
— Pocztaowa Dyr. Poczta i Telegrafowa w Wilnie komunikuje: W urzędzie pocztowym Słomnie 2, mieszczącym się w dworcze kolejowym w Słomnie, zaprowadzono z dniem 18 bm. służbę telefoniczną i tele- foniczną.

**POCZTOWA**

— Pocztaowa Dyr. Poczta i Telegrafowa w Wilnie komunikuje: W urzędzie pocztowym Słomnie 2, mieszczącym się w dworcze kolejowym w Słomnie, zaprowadzono z dniem 18 bm. służbę telefoniczną i tele- foniczną.

**TEATR I MUZYKA**

— Teatr miejski na Pohulance. Ostatnie przedstawienie „W nocy ze środy na czwartek”. Dziś o godzinie 8 ukaże się arcydzie- la sztuka Leo Lenza „W nocy ze środy na czwartek”, która okazała się jednym z największych sukcesów w sezonie Reżyserował R. Wasilewski.



RADJO WILEŃSKIE

SOBOTA, DNIA 25 KWIEŃNIA

11,58: Sygnal czasu. 12,05 - 12,50: Koncert popularny (artyści) 1) Rimski-Korsakowa - Suita „Cary-Sultan” 2) Verdi - Arja z op. „Aida” 3) Popper - Pieśń wieśniaków (wiol. - G. Cassado) 4) Saint - Saens - „Potop” (skrzypce - J. Thibaud) 5) Mendelssohn - Majowy wietrzyk, 6) Puccini - Duet z op. „Cyganeria”.

Helena Zakrzewska, Dzieci Lwowa, Warszawa, 1931 Wyd. D. Ks. Pol. z ilustracjami M. Bukowskiej. Ze książki Zakrzewskiej ukazuje się już w siódmym wydaniu i że jest przez M. W. R. i O. P. polecana do bibliotek szkolnych, to jedno świadczy o jej wysokiej wartości.



Przegląd Współczesny - kwiecień. Numer zawiera następującą treść: Giuseppe Antonio Borgese - Duch literatury włoskiej; Zygmunt Łempicki - Cele i zadania szkół akademickich w Polsce; Henryk Jasiński - Na marginesie nastrojów kryzysowych. Stanisław Mackiewicz - Czwierdzieli jeden posejden Komisji Konstytucyjnej; Stanisław Łoś - Reforma Konstyucji; Tomasz Parczewski - Zabójstwo cesarza Aleksandra II; Adolf M. Bocheński - Dookoła Napoleona III.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Towarzystwa Kredytowego Miasta Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych, odbędą się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza - 15 czerwca 1931 roku, a jeżeli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga - 30 czerwca 1931 roku.

Table with 9 columns (1-9) listing property details, owners, and amounts. Includes entries like 'Balter Ilija', 'Blacherowicz Izaak', 'Błocha Mowszy'.

Wyjaśnienie rubryk: 1) Numery pożyczek, 2) Numery hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) Ulica i Nr. domu, 5) Obszar w mtr kwadr., 6) Suma zaległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach poniesionych na rachunek dłużnika...

ROMANS KADETA (Jakich mężczyzn lubią kobiety) Komedia w 9 akt. W rolach głównych: George O'Brien i Helena Chandler.

Na Zachodzie bez zmian według głośnej powieści ERIKA REMARQUEA Film o którym mówi cały świat. Triumfalny Przebieg Dźwiękowy

PIEŚNIARZ GÓR (PIEŚŃ OPRYSZKA) Arcydzieło ze śpiewem z udziałem najgłośniejszego śpiewaka. Fascynująca treść! Przepoeh wystawyl opery „Metropolitain” w Nowym Yorku LAW TIBBET. Cały film w naturalnych kolorach.

Indyjski Grobowiec Wielka epopea miłości i poświęcenia W rolach głównych 7 asów ekranu: Conrad Veidt, Mia May, Lia de Puti, Paul Richter, Bernard Goetzke, Erna Morena i Olaf Fons.

„NIEWOLNICA MIŁOŚCI” (Dramat serca kobiecego) Nowa przeróbka głośnego romansu znanego nowelisty Józefa Redlińskiego. Rzecz dzieje się w Warszawie i jej okolicach. B. gata wystawiał Wspaniałą gra artystów! Następnym program: „Czarne Domino” z Harry Liedtke i Hr. Agnes Esterhazy

LEKARZE KOSMETYKA Dr. Kenigsberg GABINET choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Mickiewicz 4, tel. 10-90. Od 9-12 i 4-8

Dr. Łukiewicz Urolog choroby skórne i weneryczne Przeprowadził się na ul. Mickiewicza 44, m. 20.

Akuszarki AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA oraz Gabinet Kosmetyczny, usługa zmasażystki, pielęgn. wagi, łapieć, brodawki, karzakki, wyprawianie włosów. Mickiewicz 46.

LOKALE Mieszkania różne z wygodami do wynajęcia, Kalwaryjska 31.

Pokój do wynajęcia. Ogłądać Dowiedzieć się na poszukiwanie. Ła przez pana Zdzisława od 3-jej do 5-jej. Garbaryści A. Z. S. Anskawe ogłoszenia do Umiasłowskiego imiebarska 14, m. 1.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-ej rano, w majątku Chozów, gminy mołodeczniańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 4530, a składającego się z inwentarza żywego, t. j. 9-ciu krów, 25-ciu koni i innego bydła rogatego w ilości 10-ciu sztuk.

ZADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych zrusnego środka od odcisków Prow. A. PAKA

POSADY Wynagrodzenia osoba inteligentna zajmująca się gospodarstwem, chorą i dziećmi. Łas-kawe oferty proszę kierować do Administracji „Słowa” pod dy od zaraz do dzieci oszczędna.

Rolnik Zgubiono 3 Okręgowe Szefostwo Birdownictwa Grodno zawiadamia, że w dniu 1 maja br. godz. 10 odbędzie się przetarg nieograniczony na remont budyńków koszarowych w N. Wilejce. Helnowie, rej. Mołodeczno, Wilnie i Augustowie.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 maja 1931 r. od godziny 10-ej rano, w majątku Chozów, gminy mołodeczniańskiej, tegoż powiatu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mienia ruchomego, należącego do p. Eugenjusza Chelchowskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1650, a składającego się z fortepianu, dwóch otoman, dwóch obrazów olejnych i szafy do ubrania.

OBWIESZCZENIE Komornik Sędziwój Zieliński.

ZAWIADOMIENIE 3 Okręgowe Szefostwo Birdownictwa Grodno zawiadamia, że w dniu 1 maja br. godz. 10 odbędzie się przetarg nieograniczony na remont budyńków koszarowych w N. Wilejce. Helnowie, rej. Mołodeczno, Wilnie i Augustowie.

KAZIMIERZ LECZYCKI 10. DWUDZIEŚTY (powieść) Prawa przedruk i przekładu zastrzeżone. Brak idei jest czymś strasznym. Idee zdruzgotane, jak dwie lokomotywy, we wzajemnem wparciu się w siebie, są jeszcze okropniejszą. Z całego tego potopu idei, jakie w przeciągu kilku lat przeszły nagłe przez niemyślną ogniś, sennie miasteczko, Ola mogła wyciągnąć tylko jeden wniosek. Dla mężczyzn sumienie jest głupstwem - życie wszystkim. Jeszcze nie zdążył nawa władza wejść na rynek, a już każdy mężczyzna wali narpięta, ażeby się jej sprzedać, póki czas!... dopóki go nie ubiegają inni konkurenci. A potem się denuncjuje, przypochlebia, fasi, pozbywa się przeciwników i konkurentów, przy pomocy zasad najszustniejszych i najświetszych. Dłaczęcej więc ona, kobieta, nie miała sprzedać na tym samym rynečku swoich wdzięków, skoro inni sprzedają tam głowy i ręce? Wszakże nawet uliczka, przy której stoi domek jej rodziców, była ogniś Mikolajewską, potem „ulicą Kierieńską”, w styczniu 1918-go „ulicą Oktiabria”, a teraz „Aleją Zwycięstwa”!

niżające, ażeby nie otwierali mu oczu, ażeby mieli litość nad nią! I po napadach straszliwego ataku pesymizmu, przychodził do niej chęć dobrej wiary w przyszłość. Ludzie wojny są lotni. Pójdą sobie gdzieś naprzód, w bok, w tył... ona wyjedzie do Polski i przeszłość utonie bez śladu. Wojna pokrywa przecież wszystko! Któż będzie w grzechach spalonych miast doszukiwał się tajemnicy małego pokoiku. W tych krótkich, przelotnych napadach optymizmu pieściła siebie w postaci jej żony, prawowitej, szanowanej, otoczonej dziećmi i dostatkiem. Prześnięła mu w duszy najgłębszą miłość i idealną wierność. Czula, że zginąć za niego byłoby dla niej najwyższą rozkoszą. W ciągłej śmiertelnej twórcze przed tą jedną minutą, która ustawicznie wisiała nad jej życiem, pielęgnowała w swojej wyobraźni bajkę o Kopciuszku, najcudowniejszą bajkę biednych dziewcząt! W końcu drugiego kwartału. Roman Nawrocki składał się już wyraźnie z 2-ch połów, z człowieka dnia i człowieka nocy. W dzień trzeba pisać nudańskie raporty. Jeździć na stacje towarowe. Pilnować, ażeby regularnie odchodziły do Hawru transporty najnowszych zdobyczy cywilizacji zniszczenia. Wieczorem trzeba być parzyantem, po cudzoziemsku, t. j. umieć opowiedzieć kilka anegdotek nieprzyzwoitych i o starym trygwie, chęć, nie chcąc odwiedzić kilka muzeów, podać w razie potrzeby adresy spleunek mod-